



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

■ **RADY OCHRONY PRACY**
(NR 36)

Nr 4105/VI kad.
14.09.2010 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 4105/VI kad.

Rada Ochrony Pracy (nr 36)

14 września 2010 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- **przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie krajowej polityki w zakresie zdrowia pracujących oraz sytuacji w zakresie jakości oceny i monitoringu warunków środowiska pracy przez jednostki podstawowe służby medycyny pracy;**
- **ocena skuteczności prewencji wypadkowej prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych – materiał przygotowany przez ZUS;**
- **informacja na temat działalności prewencyjnej KRUS prowadzonej w środowisku wiejskim – materiał przygotowany przez KRUS;**
- **sprawy bieżące.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Tadeusz Zając** Główny Inspektor Pracy wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Łopacińska** członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wraz ze współpracownikami oraz **Janina Pszczółkowska** I zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Sikorska** i **Joanna Mazurkiewicz-Kulka** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy w siedzibie centrali Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Witam Głównego Inspektora Pracy, pana Tadeusza Zająca, wraz ze współpracownikami, I zastępcę prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, panią Janinę Pszczółkowską, wraz ze współpracownikami oraz członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, panią Elżbietę Łopacińską, wraz ze współpracownikami. Witam przedstawicieli Ministerstwa Gospodarki oraz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Witam wszystkich członków Rady Ochrony Pracy.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1 – Przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie krajowej polityki w zakresie zdrowia pracujących oraz sytuacji w zakresie jakości oceny i monitoringu warunków środowiska pracy przez jednostki podstawowe służby medycyny pracy, pkt 2 – Ocena skuteczności prewencji wypadkowej prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń społecznych – materiał został przygotowany przez ZUS, pkt 3 – Informacja na temat działalności prewencyjnej Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego prowadzonej w środowisku wiejskim – materiał przygotowany przez KRUS, pkt 4 – Sprawy bieżące.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń. Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do punktu pierwszego. Proszę panią prof. Danutę Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Projekt stanowiska Rady w sprawie krajowej polityki w zakresie zdrowia pracujących oraz sytuacji w zakresie jakości oceny i monitoringu warunków środowiska pracy przez jednostki podstawowe służby medycyny pracy został opracowany na posiedzeniu Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy. Chciałabym podziękować wszystkim uczestnikom, którzy aktywnie pracowali nad przedłożonym projektem.

„Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu w dniu 3 sierpnia 2010 r. zapoznała się z przedstawionymi przez Ministerstwo Zdrowia informacjami dotyczącymi krajowej polityki w zakresie zdrowia pracujących, w tym jakości oceny i monitoringu warunków środowiska pracy przez jednostki podstawowe służby medycyny pracy.

Stan zdrowia osób pracujących jest niewątpliwie jednym z istotnych wskaźników zdrowia publicznego, zależnym m.in. od sprawności systemu opieki zdrowotnej oraz jakości rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju.

Ustawa o służbie medycyny pracy, która weszła w życie w 1998 r., oraz tzw. duża nowelizacja kodeksu pracy dokonana w 1996 r. spowodowały istotne zmiany w strukturach i charakterze zadań służby medycyny pracy. Wprowadzone zmiany są spójne zarówno z konwencją nr 161 MOP o służbie medycyny pracy, jak i dyrektywą ramową 89/391/EWG w sprawie wprowadzenia środków w celu poprawy bezpieczeństwa i zdrowia pracowników w miejscu pracy. Obecnie funkcjonuje w Polsce ok. 8 tys. jednostek podstawowych służby medycyny pracy oraz 20 wojewódzkich ośrodków medycyny pracy z kilkunastoma filiami. Głównym celem działalności tych placówek jest profilaktyczna opieka zdrowotna nad pracownikami.

Problematyka ochrony zdrowia pracujących podlega kompetencjom dwóch resortów: Ministerstwa Zdrowia oraz Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Obszar działania wyznacza X dział Kodeksu pracy: dla resortu zdrowia – w zakresie ochrony zdrowia, a dla resortu pracy i polityki społecznej – w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy. Podkreślić tu należy znaczenie współpracy tych resortów na rzecz kompleksowej ochrony zdrowia człowieka w środowisku pracy.

Ministerstwo Zdrowia ocenia krytycznie stan monitoringu warunków środowiska pracy przez jednostki podstawowe służby medycyny pracy. Niepokojące jest m.in. ograniczenie liczby przeprowadzanych wizytacji stanowisk pracy (z 132.498 stanowisk wizytowanych w 2003 r. do 86.019 w 2009 r.), mimo że każde badanie profilaktyczne powinno być poprzedzone analizą zagrożeń zawodowych, a w razie potrzeby – wizytacją stanowiska pracy, którego dotyczy. Jedną z przyczyn takiego stanu jest fakt, że badania profilaktyczne są, zgodnie z prawem, obowiązkowe, natomiast wizytowanie stanowisk przez lekarza medycyny pracy jest jedynie zalecane. Istotne dla skuteczności ochrony zdrowia pracowników jest także zwrócenie uwagi na profilaktykę nie tylko chorób zawodowych, lecz także parazawodowych, pośrednio związanych ze świadczeniem pracy. Ważne jest również propagowanie zdrowego stylu życia wśród pracujących, mającego istotny wpływ na ich stan zdrowia, a więc także zdolność do wykonywania pracy.

Z analizy przedstawionych materiałów oraz dyskusji wynika potrzeba realizacji spójnej krajowej polityki ochrony zdrowia pracujących.

Podkreślając znaczenie ochrony zdrowia pracujących w zapewnieniu bezpiecznych i zdrowych warunków pracy, za szczególnie istotne Rada uznaje:

1. Zwiększenie skuteczności działań profilaktycznych w obrębie ochrony zdrowia pracowników poprzez monitorowanie przyczyn oraz skutków rozwoju chorób zawodowych i parazawodowych, do których powstawania lub zaostrzenia mogą się przyczyniać czynniki środowiska pracy lub sposób wykonywania pracy.

2. Zobowiązanie jednostek służby medycyny pracy do analizy zagrożeń zawodowych, a w razie potrzeby wizytacji zakładów pracy i monitoringu stanu środowiska pracy w ramach sprawowania profilaktycznej opieki zdrowotnej nad pracownikami.

3. Skuteczniejsze promowanie przez służbę medycyny pracy zdrowego stylu życia pracujących oraz podnoszenie poziomu wiedzy o czynnikach zawodowych i pozazawodowych mających wpływ na stan zdrowia;

4. Podjęcie inicjatyw zmierzających do włączenia ochrony zdrowia pracujących oraz działań promocyjnych w tej dziedzinie do programów profilaktyki zdrowotnej realizowanej prowadzonej w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia”.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy są uwagi do przedstawionego projektu stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do głosowania. Kto z państwa jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy? Kto jest przeciw? Nie widzę zgłoszeń. Kto wstrzymał się? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła jednogłośnie stanowisko w sprawie krajowej polityki w zakresie zdrowia pracujących oraz sytuacji w zakresie jakości oceny i monitoringu warunków środowiska pracy przez jednostki podstawowe służby medycyny pracy.

Przechodzimy do punktu drugiego porządku dziennego – Ocena skuteczności prewencji wypadkowej prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Proszę o zabranie głosu członka zarządu ZUS, panią Elżbietę Łopacińską.

Członek zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Elżbieta Łopacińska:

Chciałabym bardzo serdecznie powitać członków Rady Ochrony Pracy. Cieszymy się, że możemy gościć państwa. Dziękujemy za wyróżnienie.

Przekazaliśmy materiał na piśmie. Zatem skoncentruje się na głównych kwestiach.

Realizowane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zadania z zakresu prewencji wypadkowej mają na celu zmniejszenie liczby wypadków przy pracy i przypadków występowania chorób zawodowych poprzez poprawę bezpieczeństwa w środowisku pracy, a w konsekwencji – doprowadzenie do obniżenia kosztów ekonomicznych i społecznych ponoszonych z tego tytułu.

Na slajdzie przedstawiono tabelę z wyszczególnionymi sekcjami gospodarki narodowej, w których odnotowano największą liczbę osób poszkodowanych w wypadkach przy pracy. Do jej opracowania wykorzystano dane GUS. Chciałabym zwrócić uwagę, że dane statystyczne wskazują, że w 2009 r. w stosunku do 2008 r. nastąpił spadek liczby wypadków przy pracy w przodujących sekcjach gospodarki narodowej. W 2009 r. odnotowano również poprawę w zakresie najczęściej występujących chorób zawodowych.

Proszę zwrócić uwagę na następny wykres. Wynika z niego, że w ciągu czterech lat – od 2006 r. – zmniejszyła się liczba osób pobierających renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. W tym okresie zmniejszyła się również liczba osób pobierających renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

W latach 2006 – 2009 na realizację zadań z zakresu prewencji wypadkowej ZUS wydatkował łącznie blisko 12 mln zł, w tym w 2009 r. – który można uznać za rekordowy – 6 mln 305 tys. zł. Zakład zrealizował wszystkie zadania określone w ustawie. W ub. r. środki wydatkowano na dwie analizy: „Analiza przyczyn i skutków niewłaściwej oceny ryzyka zawodowego w aspekcie prewencji wypadkowej” i „Analiza przyczyn chorób zawodowych w latach 2005-2007, obejmująca m.in. identyfikację czynników wpływających na rozwój chorób zawodowych oraz grup ryzyka”. Zamówiliśmy również prace naukowo-badawcze na temat oceny zagrożeń w środowisku pracy oraz zaleceń w sprawie ograniczenia ryzyka zawodowego, sprawności psychofizycznej kierowców, możliwości optymalizacji warunków pracy, oceny ryzyka zawodowego.

Kolejną grupę działań podejmowanych przez ZUS w 2009 r. stanowi upowszechnianie wiedzy o zagrożeniach zawodowych. Zamówiliśmy i przeprowadziliśmy szkolenia z zakresu kształtowania bezpiecznego miejsca pracy oraz aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych. Opracowaliśmy i dystrybuowaliśmy wśród zainteresowanych materiały informacyjne dotyczące bezpieczeństwa pracy. Wydrukowaliśmy i rozprowadziliśmy broszurę „Budownictwo. Stop wypadkom”.

Zakład przeprowadził badania foniatryczne osób zawodowo posługujących się głosem. Braliśmy udział w kampanii informacyjnej „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki i poślizgnięcia”. Ponadto zakupiliśmy środki ochrony indywidualnej. Dwa wymienione wyżej przedsięwzięcia realizowaliśmy wspólnie z Państwową Inspekcją Pracy. W tym miejscu chciałabym podziękować panu ministrowi Zającowi za włącznie

ZUS w działania PIP na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy. Współpracujemy również w bieżącym roku. Mam nadzieję na kontynuowanie współpracy w przyszłości.

Przygotowaliśmy opracowanie dotyczące chorób zawodowych w Polsce, obejmujące w szczególności patologie o wysokim ryzyku uszczerbku na zdrowiu. Ponadto Zakład dofinansował dwie konferencje naukowe.

Wykonane na zamówienie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych analizy i prace naukowo-badawcze publikowane są również na stronach internetowych ZUS. Chciałabym też poinformować, że na naszych stronach znajduje się odpowiedni serwis, gdzie są obszernie prezentowane zagadnienia, którymi zajmujemy się w ramach prewencji wypadkowej. Wydajemy kwartalnik „Prewencja i rehabilitacja”, w którym publikujemy artykuły poświęcone zagadnieniom szeroko rozumianej prewencji wypadkowej, a także prewencji rentowej.

W bieżącym roku kontynuujemy zamawianie analiz i prac naukowo-badawczych oraz upowszechniamy wiedzę o zagrożeniach zawodowych (szkolenia, materiały informacyjne itp.) Chciałabym zwrócić uwagę na nowe zadanie – wykonanie narzędzia umożliwiającego symulację komputerową zdarzeń wypadkowych przy pracy w budownictwie. Kontynuujemy zakup środków ochrony indywidualnej rozpoczęty w ub. r.

Działania na rzecz bezpiecznej pracy przynoszą efekty. Dane statystyczne wskazują na spadek liczby świadczeń wypłacanych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Będziemy współpracować z instytucjami zajmującymi się warunkami i ochroną pracy w Polsce. Staramy się poszerzać krąg tych instytucji.

Chciałabym zaznaczyć, że bardzo istotne jest, aby zadania z zakresu prewencji wypadkowej ZUS mógł realizować w ramach 3-letnich programów. Wspominamy o tym dość często. Bardzo trudno jest ogłosić przetarg, a następnie zrealizować i opracować badanie naukowe w ciągu jednego roku. Podobnie, zamawianie prac naukowo-badawczych, które są nam bardzo pomocne przy opracowywaniu materiałów i doborze tematów szkoleń, powinno obejmować dłuższy okres.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję, pani prezes.

Proponuję przejście do punktu trzeciego, a następnie przeprowadzenie łącznej dyskusji. Czy jest sprzeciw? Nie widzę zgłoszeń.

Przechodzimy do punktu trzeciego porządku dziennego – informacja na temat działalności prewencyjnej KRUS prowadzonej w środowisku wiejskim. Proszę o zabranie głosu panią prezes Janinę Pszczółkowską.

I zastępca prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Janina Pszczółkowska:

Bardzo dziękuję za możliwość zapoznania Rady Ochrony Pracy z działalnością prewencyjną prowadzoną przez KRUS w 2009 r. Tę działalność Kasa prowadzi w środowisku wiejskim niemal od 1991 r. Uregulowana jest w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przynosi efekty, które przedstawimy Radzie.

Przekazaliśmy materiał, w którym dość szczegółowo opisane są formy i kierunki działalności prewencyjnej KRUS. Przedłożony materiał zawiera także rozdział poświęcony wypadkowości w gospodarstwach rolnych. Dane dowodzą, że w ciągu ostatnich kilku lat nastąpił spadek wypadkowości, co jest efektem działań KRUS.

Prezentację przeprowadzi pan Krzysztof Bielecki główny specjalista w Biurze Prewencji i Rehabilitacji KRUS, od lat współpracujący z Głównym Inspektoratem Sanitarnym i Państwową Inspekcją Pracy.

Główny specjalista w Biurze Prewencji i Rehabilitacji KRUS Krzysztof Bielecki:

Mam nadzieję, że państwo mieli okazję zapoznać się z przesłanym wcześniej materiałem. Prezentacja jest jego skróconą wersją.

Zgodnie z art. 63 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, działania na rzecz zapobiegania wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym rolników prowadzone były poprzez:

- 1) analizowanie przyczyn wypadków i chorób zawodowych;
- 2) prowadzenie dobrowolnych nieodpłatnych szkoleń i instruktażu dla ubezpieczonych na temat zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym;

3) upowszechnianie wśród ubezpieczonych wiedzy o zagrożeniach wypadkami przy pracy rolniczej i chorobami zawodowymi oraz zasad ochrony zdrowia i życia;

4) podejmowanie starań o właściwą produkcję i dystrybucję bezpiecznych środków stosowanych w rolnictwie oraz sprzętu i odzieży ochronnej dla rolników.

Prezes Kasy w porozumieniu z Radą Rolników i ministrami właściwymi do spraw zabezpieczenia społecznego, rozwoju wsi oraz zdrowia określił zasady ochrony życia i zdrowia w gospodarstwie rolnym, będące zaleceniami dotyczącymi wyposażenia gospodarstwa, zabezpieczenia osób pracujących oraz sposobu wykonywania czynności związanych z działalnością rolniczą. Ustanowione w 1995 r. zasady zostały w 2008 r. uaktualnione i dostosowane do obowiązujących w krajach Unii Europejskiej unormowań prawnych oraz dobrych praktyk rolniczych.

Art. 56 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników umożliwił prezesowi KRUS dochodzenie od dostawców wyrobów i usług dla rolnictwa, których wadliwość była wyłączną lub główną przyczyną wypadków przy pracy rolniczej albo choroby zawodowej, zwrotu wypłaconych poszkodowanym rolnikom świadczeń z tytułu ubezpieczenia.

Na podstawie analizy przyczyn i okoliczności występujących wypadków oraz chorób zawodowych rolników prezes Kasy określił kierunki działań prewencyjnych. Największą grupę wypadków stanowią wypadki związane z upadkiem osób, następną – wypadki związane z pochwyceniem przez ruchome części maszyn, kolejną – wypadki przy pozyskiwaniu i gospodarce obróbce drewna.

Inspektorzy ds. prewencji w czasie prowadzenia postępowań powypadkowych ustalali przyczyny i okoliczności zgłoszonych do KRUS zdarzeń wypadkowych. Badali stosowane metody oraz stan środków technicznych, przy użyciu których doszło do wypadku.

W 2009 r. przeprowadzono analizę przyczyn oraz okoliczności zgłoszonych wypadków i chorób zawodowych rolników wykorzystując program komputerowy Wyprol, służący do ewidencji zgłoszonych zdarzeń wypadkowych. Analizę wypadków, za które wypłacono jednorazowe odszkodowania, umożliwia program KRUSnał. Źródłem pozwalającym na bezpośrednią analizę jest dokumentacja zgromadzona podczas postępowania powypadkowego.

Formy upowszechniania wiedzy o bezpieczeństwie w gospodarstwie rolnym obejmują szkolenia, spotkania z rolnikami, konkursy wiedzy o bhp w gospodarstwie rolnym, olimpiady dla uczniów szkół zawodowych, rolniczych, gimnazjów, konkursy tekstowe, plastyczne i fotograficzne dla dzieci. Chciałbym podkreślić, że dzieci wykazują dużą inwencję. Ich prace są wykorzystywane później podczas spotkań z rolnikami.

Ponadto organizowane są pokazy bezpiecznej pracy i pierwszej pomocy przedmedycznej. Podczas różnych uroczystości i imprez z udziałem rolników organizowane są stoiska i punkty informacyjne KRUS. Kasa wydaje materiały – ulotki, broszury, poradniki, kalendarze, filmy, plakaty – popularyzujące zasady bezpiecznej pracy, które wykorzystywane są na spotkaniach z mieszkańcami wsi.

Działania w zakresie dbałości o estetykę i poprawę warunków pracy w obejściach obejmują konkursy na bezpieczne gospodarstwo rolne, w tym Ogólnokrajowy Konkurs Bezpieczne Gospodarstwo Rolne, który jest współorganizowany przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Państwową Inspekcję Pracy. W br. do konkursu zgłosiło się 1101 gospodarstw, w ub. r. nieco więcej. Od 8 lat ponad 1000 gospodarstw uczestniczy w rywalizacji o przyznanie lauru najbezpieczniejszego gospodarstwa w kraju.

Inne formy to przeglądy gospodarstw i prac polowych, które realizowane są wspólnie z PIP. Organizowane są także konkursy promujące zasady bezpiecznej pracy. Od 1 stycznia 1995 r. prezes KRUS nadaje „Znak Bezpieczeństwa KRUS” maszynom i urządzeniom o wysokim poziomie bezpieczeństwa lub innym wyrobom zwiększającym bezpieczeństwo pracy rolniczej. Nadawany jest na podstawie regulaminu, który określa warunki ubiegania się, przyznawania i odbierania tego znaku.

Kolejną formą oddziaływania na rzecz produkcji i dystrybucji właściwych wyrobów jest przyznawanie przez prezesa Kasy od 1996 r. wyróżnień targowych pn. „DOBRO-SŁAW” za „wyrób zwiększający bezpieczeństwo w gospodarstwie rolnym”. Do tego wyróżnienia typowane są wyroby, które skutecznie mogą zmniejszyć zagrożenia występujące podczas pracy w gospodarstwie rolnym.

Ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników nałożyła na KRUS obowiązek podejmowania starań w zakresie produkcji i dystrybucji bezpiecznych środków produkcji i ochrony pracy. Poprzez postępowanie prewencyjne eliminowane są z rynku techniczne środki produkcji, których wady konstrukcyjne, wykonanie lub błędna instrukcja obsługi były lub mogą być przyczyną wypadków albo źródłem zagrożenia dla użytkowników. Natomiast w postępowaniach regresowych prezes Kasy domaga się od dostawców wadliwych wyrobów i usług będących przyczyną wypadku zwrotu świadczeń powypadkowych wypłaconych z ubezpieczenia społecznego rolników.

KRUS współpracuje z wieloma instytucjami działającymi na rzecz zapobiegania wypadkom i chorobom zawodowym w rolnictwie. Umożliwia to porozumienie zawarte 6 marca 2001 r. Jak państwo widzą na prezentowanym slajdzie, lista sygnatariuszy porozumienia jest dość długa. Obejmuje większość instytucji i organizacji związanych ze środowiskiem wiejskim.

Porozumienie z prezesem zarządu głównego Ochotniczych Straży Pożarnych umożliwia współpracę we wdrażaniu systemu ratownictwa przedlekarskiego w rejonach wiejskich. KRUS przekazuje zestawy ratownictwa przedlekarskiego jednostkom OSP, które posiadają przeszkolonych ratowników, co ułatwia udzielenie pierwszej pomocy przed przyjazdem służby medycznej. Strażacy ochotnicy wspomagają nas w szkoleniu mieszkańców wsi, w tym dzieci i młodzieży w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

Kasa współpracuje z instytucjami działającymi na rzecz zapobiegania chorobom zawodowym w rolnictwie. Wspólnie ze Szpitalem Specjalistycznym im. Józefa Dietla i Instytutem Medycyny Wsi prowadzimy szkolenia dla lekarzy wiejskich. Promowane są również metody wykrywania chorób zawodowych wśród rolników.

Wykres prezentuje liczbę szkoleń, spotkań i pogadanek dotyczących bhp w gospodarstwie rolnym przeprowadzonych przez oddziały regionalne KRUS w latach 2005-2009. Ta liczba stopniowo wzrasta. W ub. r. odbyło się ponad 4 tys. takich spotkań, w których uczestniczyły osoby dorosłe oraz dzieci i młodzież ze środowisk wiejskich. Dominującą grupę stanowią spotkania z młodzieżą szkolną, nieco mniejszą – spotkania z rolnikami.

Program szkoleń w zakresie bhp w gospodarstwie rolnym obejmuje 9 zagadnień, które są realizowane na spotkaniach trwających dłużej niż 5 godzin lekcyjnych. Szkolenia są wspomagane przez prezentację filmów tematycznych, plakatów, plansz, zdjęć bezpiecznych wyrobów i zdjęć z miejsc zdarzeń wypadkowych. Po zakończeniu szkoleń uczestnicy otrzymują broszury, które prezentują zasady bezpiecznej pracy.

Inną formą upowszechniania bhp w rolnictwie są poradniki, które powstały w ramach wieloletniego programu dostosowywania warunków pracy w Polsce do standardów unijnych. Zostały opracowane przez Centralny Instytut Ochrony Pracy. W ub. r. zostały wydane i przekazane rolnikom.

Należy też wspomnieć o ulotkach prewencyjnych prezentujących bezpieczne rozwiązania stosowane podczas różnego rodzaju prac.

Na slajdzie zaprezentowana jest m.in. ulotka dotycząca występowania chorób odkleszczowych. W ub. r. została przekazana mieszkańcom wsi. Na 174 choroby ponad 140 było chorobami zakaźnymi przenoszonymi przez kleszcze.

W ub. r. prezes KRUS wystosował kilka listów i apeli dotyczących bezpiecznych zachowań (skierowanych do dzieci), możliwości rehabilitacji, przestrzegania zasad ochrony zdrowia w gospodarstwie rolnym.

Na kolejnym slajdzie prezentowane są okładki filmów, m.in. „Rodzina Porażków”, który adresowany jest do najmłodszych. W jego realizacji wykorzystano wykaz prac wzbronionych dzieciom do 16 lat. Kolejny – to film zrealizowany na potrzeby szkoleniowe dla dorosłych.

Wydawane są również książeczki dla dzieci – opracowane z wykorzystaniem wykazu prac wzbronionych dzieciom – które następnie przekazywane są na spotkaniach. Malowanki, zakładki, plany lekcji ostrzegają przed zagrożeniami w gospodarstwie wiejskim i podczas drogi do szkoły. W ub. r. zakupiono ponad 300 tys. elementów odblaskowych, które zostały przekazane podczas pogadanek i spotkań poświęconych bezpieczeństwu na drogach. W tych spotkaniach uczestniczyli pracownicy Kasy i samorządów, często

włączała się policja. Chodziło o to, żeby dzieci wiedziały, jak bezpiecznie poruszać się po drogach.

Inną formą popularyzacji zasad bhp są wydawane od 2004 r. kalendarze.

Oddziały regionalne KRUS organizują konkursy wiedzy o bezpieczeństwie. Ich liczba systematycznie wzrasta z roku na rok. W ub. r. przeprowadzono prawie 1700 konkursów.

Wykres zamieszczony na slajdzie przedstawia różne formy szkoleń dla rolników. Na zakończenie przeprowadzane są małe sprawdziany wiadomości. Podczas imprez masowych organizowane są quizy. Laureaci otrzymują drobne nagrody pomocne w pracy i zwiększające bezpieczeństwo w gospodarstwie rolnym.

Wspomniałem o Ogólnokrajowym Konkursie Bezpieczne Gospodarstwo Rolne. W ub. r. uczestniczyło w nim ponad 1100 gospodarstw. I miejsce zajęli państwo Maria i Leszek Świderscy z Pastwy w woj. pomorskim. Laureaci otrzymali ciągnik ufundowany przez prezesa KRUS, kluczyki wręczono im podczas Targów POLAGRA.

Na slajdzie przedstawiono listę fundatorów nagród. Czołowe miejsca zajmują Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwowa Inspekcja Pracy i Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Ale dołączają również inne instytucje, niektórzy producenci i patroni medialni – np. AGROSERWIS i AGROMECHANIKA – którzy, oprócz relacjonowania przebiegu konkursu, fundują nagrody dla finalistów.

W dwunastu oddziałach regionalnych pracownicy Kasy uczestniczyli w akcjach wyjazdowych przeprowadzonych w trakcie wzmózonych prac polowych: siewów, sianokosów, żniw, wykopów. Ogółem zwizytowano ponad 1200 gospodarstw.

Dużą popularnością wśród rolników cieszą się różnego rodzaju pokazy, jak np. środków ochrony osobistej, wymiany osłon wałów przegubowo-teleskopowych, bezpiecznego użytkowania maszyn i narzędzi, udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. W ub. r. zorganizowano ponad 600 pokazów, w których uczestniczyło ponad 40 tys. osób.

Promowanie bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym odbywa się również podczas dożynek, międzynarodowych targów oraz imprez o charakterze lokalnym, w których uczestniczą rolnicy. W 2009 r. podczas tych imprez zorganizowano 520 stoisk i punktów informacyjnych KRUS. Na slajdzie przedstawiono diagram ilustrujący zróżnicowanie stoisk KRUS. Najwięcej – ponad 260 – zorganizowano ich podczas dożynek. Zazwyczaj są to stoiska plenerowe, które umożliwiają jak najbliższy kontakt z ubezpieczonym. W czasie targów na stoiskach promowana jest tematyka związana z zapobieganiem wypadkom przy pracy. Niekiedy stoiska organizowane są wspólnie z Państwową Inspekcją Pracy. Od ub. r. stoiska KRUS organizowane są w jednym pawilonie wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz agencjami uczestniczącymi we wszystkich większych wydarzeniach na terenie kraju.

Slajd przedstawia obrazki, które powstają podczas różnych konkursów plastycznych dla dzieci. Promowane są środki ochrony pracy, których stosowanie może przyczynić się do zmniejszenia liczby wypadków.

Jeśli chodzi o odbiór, to w dalszym ciągu można odnotować pewien opór rolników. Po pierwsze, środki ochrony kosztują. Po drugie, niektóre – ich zdaniem – wyglądają nieco ekscentrycznie. Nie wszyscy mieszkańcy wsi są przekonani o potrzebie stosowania tych środków.

Pracownicy Kasy uczestniczyli w seminariach, konferencjach oraz różnego rodzaju spotkaniach poświęconych zagadnieniom związanym z bezpieczeństwem pracy w gospodarstwie rolnym. Przygotowano referaty, wystąpienia i prezentacje multimedialne. Były to, m.in., XVI Międzynarodowe Seminarium Ergonomii, Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Rolnictwie pt. „Ocena ryzyka zawodowego w rolnictwie” w dniach 19-21 października 2009 r. w Instytucie Medycyny Wsi w Lublinie, XV Międzynarodowa Konferencja Naukowa nt. „Problemy intensyfikacji produkcji zwierzęcej z uwzględnieniem ochrony środowiska i standardów UE” organizowana przez Instytut Budownictwa, Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w dniach 22-23 września 2009 r. w Warszawie, XV Krajowa Konferencja Ergonomiczna nt. „Problematyka bezpieczeństwa, ergonomii oraz ekologii w użytkowaniu maszyn i ciągników rolniczych” zorganizowana przez Przemys-

słowy Instytut Maszyn Rolniczych w dniu 5 listopada 2009 r. Pracownicy oddziałów regionalnych KRUS uczestniczyli także w organizowaniu konferencji lokalnych.

W ramach zapobiegania chorobom zawodowym rolników organizowane są szkolenia lekarzy z wiejskich i gminnych ośrodków zdrowia. W bieżącym roku kontynuowany jest dwuletni cykl konferencji, w którym będzie uczestniczyło ponad 100 lekarzy z wiejskich i gminnych ośrodków zdrowia. Uzyskają oni wiedzę z zakresu możliwości stwierdzenia i orzekania chorób zawodowych rolników.

W trakcie postępowania powypadkowego i wizytacji gospodarstw przeprowadzane są rozmowy z rolnikami. Wskazywane są nieprawidłowości, które mogą grozić wypadkiem. Wydawane są również zalecenia prewencyjne. W ramach postępowań powypadkowych przeprowadzono ponad 26 tys. spotkań z rolnikami.

Na prezentowanym slajdzie widać „Znak Bezpieczeństwa KRUS” – o którym wspominałem – nadawany od 1 stycznia 1995 r. maszynom i urządzeniom o wysokim poziomie bezpieczeństwa lub innym wyrobom zwiększającym bezpieczeństwo pracy rolniczej. Producenci, których produkty zostały wyróżnione, mogą umieszczać na nich ten znak. Wraz z eksportem naszych produktów do krajów Unii Europejskiej i krajów Europy Wschodniej „Znak Bezpieczeństwa KRUS” zaczął być rozpoznawany przez tamtejszych rolników, którzy w ten sposób pozyskali wiedzę, że wyrób opatrzony tym znakiem jest bezpieczny i sprawdzony przez użytkowników. Kolejnym wyróżnieniem jest statuetka DOBROSŁAW przyznawana za wyrób zwiększający bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym.

Na slajdzie prezentowane są wyroby, którym nadano „Znak Bezpieczeństwa KRUS” w 2009 r., m.in. agregaty do upraw przedsięwnych. W latach wcześniejszych „Znak Bezpieczeństwa KRUS” otrzymały ubrania robocze dla rolników. Ich stosowanie może wydawnie przyczynić się do zmniejszenia liczby wypadków.

Producenci są zainteresowani ubieganiem się o przyznanie „Znaku Bezpieczeństwa KRUS”. Mimo, że procedura bywa uciążliwa, mają zapewnioną promocję swoich produktów wśród rolników. Kasa nie pobiera żadnych opłat związanych z nadaniem tego znaku.

W latach 1995-2009 „Znak Bezpieczeństwa KRUS” uzyskało 26 producentów dla 174 wyrobów. Na koniec 2009 r. ważnych było 56 zezwoleń, upoważniających do oznaczania tym znakiem 166 wyrobów. Jeśli chodzi o wyróżnienia targowe DOBROSŁAW, to ogółem przyznano 54 wyróżnienia dla 45 dostawców (producentów i importerów) 91 typów wyrobów (61 grup wyrobów).

Wspomniałem o postępowaniu prewencyjnym, dzięki któremu eliminowane są z rynku techniczne środki produkcji, których wady konstrukcyjne, wykonanie lub błędna instrukcja obsługi mogą być przyczyną wypadków lub źródłem zagrożenia dla użytkowników. Niekiedy, po usunięciu błędów i wad, zostaje nawiązana interesująca współpraca z producentami tych wyrobów.

Promowanie bezpiecznych wyrobów odbywa się podczas targów, szkoleń i spotkań, w publikacjach i audycjach radiowych, a także na stronie internetowej Kasy.

Koszty działań prewencyjnych KRUS są stosunkowo niewielkie. Większość działań nie pochłania żadnych wydatków, zwłaszcza gdy włączają się w nie nasi partnerzy i producenci, którzy dość chętnie fundują drobne nagrody, mając zapewnioną promocję wśród rolników.

Na działalność prewencyjną w 2009 r. wydatkowano ze środków Funduszu Prewencji i Rehabilitacji ogółem nieco ponad 1,9 mln zł. W przeliczeniu na jedno sołectwo wydatkowano 48,2 zł, a na jednego ubezpieczonego – 1,2 zł. Dzięki partnerom można w znacznym stopniu ograniczyć koszty działań prewencyjnych.

W poszczególnych latach – mimo zbliżonej liczby ubezpieczonych – obserwujemy stopniowy spadek liczby wypłaconych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym. Zmniejsza się także wskaźnik wypadkowości na 1000 ubezpieczonych. Na początku działalności KRUS był on zbliżony do 30 wypadków na 1000 ubezpieczonych. W ciągu lat można zaobserwować dość istotne zmniejszenie, choć zdajemy sobie sprawę, że nadal jest wysoki.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Otwieram dyskusję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Pani prezes Łopacińska rozpoczynając wystąpienie o działalności prewencyjnej ZUS wspomniała o postępie, jaki odnotowano w 2009 r. Jest to dokładnie opisane na str. 7 przedłożonego materiału. Czytamy tam: „W 2009 r. zmniejszyła się liczba osób poszkodowanych w wypadkach przy pracy o 16,6% w stosunku do 2008 r., a wskaźnik częstotliwości wypadków przy pracy na 1000 pracujących zmniejszył się o 18,3%. Liczba wypadków śmiertelnych zmniejszyła się o 23%, a wskaźnik częstotliwości o 26%”. W podsumowaniu stwierdza się, iż „dane te wskazują, że działania na rzecz bezpiecznej pracy przynoszą efekty. Jednym z uczestników tych działań jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który realizuje zadania w zakresie prewencji wypadkowej”.

Jeżeli uwzględnić dane statystyczne z I kwartału i I półrocza br., to należałoby stwierdzić, iż dane te wskazują, że działania na rzecz bezpiecznej pracy nie przynoszą efektów. Jednym ze sprawców tego stanu rzeczy jest ZUS, który nie realizuje zadań w zakresie prewencji wypadkowej. Pozwalam sobie na quasi ironię, bo wydaje mi się, że twierdzenie zawarte w materiale przedłożonym przez ZUS jest nieuprawnione.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma skromne możliwości działania na rzecz ograniczenia liczby wypadków. W I kwartale br. liczba wypadków ogółem wzrosła o 60%, liczba wypadków śmiertelnych – o 87%. Ten wzrost odnotowano w okresie, kiedy budownictwo praktycznie nie działało. Zatem można wyciągnąć zupełnie inne wnioski.

Nie wiem, czy w tej statystyce nie odnotowano wypadków, których nie uwzględniono w 2009 r. Wydaje mi się, że GUS zaczął rejestrować zdarzenia z minionego okresu.

Jeśli chodzi o skromny zakres działalności prewencyjnej realizowanej przez ZUS, interesuje mnie, kto ustala sposób wydatkowania tych środków przez Zakład. Są to środki publiczne, które wpłacają pracodawcy. Chcieliby wiedzieć, na jakie zadania są wydatkowane. Mówię o tym dlatego, że nasze wątpliwości budzą szkolenia dla pracodawców, kadry kierowniczej i pracowników. W przetargach ogłaszanych w niektórych województwach wygrywają firmy, które oferują kilkakrotnie niższe ceny od tych, które trzeba by zapłacić w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy. Może to świadczyć o niskiej jakości szkoleń prowadzonych przez firmy wybrane przez ZUS i braku profesjonalizmu. Zatem, nie jest to uzasadnione wydatkowanie. Postuluję, aby pracodawcy uczestniczyli w podejmowaniu decyzji dotyczących przeznaczenia środków. Choć zdaję sobie sprawę, że mówimy o bardzo skromnych środkach.

Jeśli chodzi o materiał przedłożony przez KRUS, to mam pytanie, które – nawiasem mówiąc – można było zadać w ubiegłym roku, ale dane za 2009 r., z którymi obecnie zapoznałem się, są zastanawiające. Otóż, w trzech województwach na wschodzie kraju – lubelskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim – częstotliwość zachorowań na choroby zawodowe jest kilkadziesiąt razy większa niż w pozostałych województwach. Pamiętam, że w ubiegłych latach duża liczba chorób zawodowych w województwie lubelskim była tłumaczona faktem istnienia na tym terenie Instytutu Medycyny Wsi. W jaki sposób zostaną obecnie wytłumaczone tak duże różnice? Nie wiem, czy można je usprawiedliwić niższą kulturą pracy na roli. Jeśli chodzi o liczbę wypadków ogółem i wypadków śmiertelnych, to występuje odmienna sytuacja.

KRUS powinien ustalić przyczyny tego stanu rzeczy. W materiale przedłożonym przez Kasę – porządnie wydanym i bogato ilustrowanym – brak merytorycznych wniosków we tym zakresie.

Członek Rady Ochrony Pracy Marek Nościsz:

Nawiązując do wypowiedzi przedmówcy, chciałbym poinformować, że ostatni przetarg na przeprowadzenie szkoleń na poczcie w Częstochowie wygrała firma, która oferowała cenę 5,50 zł za przeszkolenie jednej osoby.

W materiale przedłożonym przez ZUS na str. 21 zamieszczono wykres ilustrujący liczbę osób, które ukończyły rehabilitację leczniczą w związku z wypadkiem przy pracy i chorobą zawodową. Wynika z niego, że nastąpił wzrost o 12%-15% liczby osób podda-

wanych rehabilitacji leczniczej. Jeśli zmniejszyła się liczba i częstotliwość wypadków, to wzrost liczby osób poddawanych rehabilitacji może świadczyć o wzroście liczby wypadków ciężkich. Proszę o wyjaśnienie tej kwestii.

Członek Rady Ochrony Pracy Mirosław Pawlak:

Po lekturze przedłożonego materiału nasunęły mi się pytania dotyczące prewencji wypadkowej prowadzonej przez ZUS. Czym należy tłumaczyć fakt, iż w roku sprawozdawczym, tj. 2009, liczba urazów, zatruc i innych skutków działania czynników zewnętrznych pozostaje na niezmiennym poziomie w stosunku do 2008 r., w którym odnotowano wzrost o 0,1%?

Interesuje mnie również gwałtowny wzrost odsetka rent związanych z wypadkami przy pracy w sekcji gospodarki narodowej – rolnictwo, łowiectwo i leśnictwo. Jest on bardzo duży w porównaniu do lat 2006-2008. W której z tych branż jest najwyższy i jakie są tego najczęstsze przyczyny?

Rehabilitacja odgrywa ważną rolę w cyklu leczenia. Proszę o wskazanie, w których grupach zawodowych rehabilitacja pacjentów po wypadkach lub doznanych urazach okazuje się najskuteczniejsza. Jaki jest odsetek rekonwalescentów, którzy powracają do pracy?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

W materiale przedłożonym przez ZUS zwraca uwagę duży wskaźnik rent z tytułu działalności zawodowej wśród nauczycieli i pedagogów. Ten wskaźnik utrzymuje się, co jest zastanawiające. Zwracam uwagę, że do szkół wkracza technika – np. sprzęt audiowizualny – eliminująca konieczność używania głosu.

ZUS – słusznie – zleca badania foniatryczne. Ale w przedłożonym materiale brak informacji na temat rezultatów tych działań. Być może, inne przyczyny decydują o utrzymywaniu się wspomnianego wskaźnika. Funkcjonuje pewien przywilej, który nakazuje wypłacać do emerytury rentę zawodową. Co jest przyczyną utrzymywania się wysokiego odsetka osób ze środowiska pedagogicznego otrzymujących rentę z tytułu działalności zawodowej? Ten wskaźnik wynosi prawie 30% i jest bliski wskaźnika w górnictwie, gdzie występują pylice.

Druga sprawa dotyczy boreliozy i chorób zakaźnych. Materiały przedłożone przez ZUS i KURS wskazują na wysoką dynamikę tych chorób. Czy nie można jej zmniejszyć? Czy środki ochrony osobistej są wystarczające, aby przeciwdziałać tej tendencji?

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy, dyrektor CIOP-PIB prof. Danuta Koradecka:

Materiały przedłożone przez ZUS i KRUS zostały starannie przygotowane. Chciałabym odnieść się do materiału ZUS w kontekście stanowiska Rady Ochrony Pracy z 7 lipca 2009 r. w sprawie prewencji wypadkowej prowadzonej przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Próbowaliśmy wówczas w sposób systemowy ocenić planowanie działań prewencyjnych w ZUS. Zwracam uwagę na ogromną różnicę polskich i europejskich przepisów dotyczących prewencji wypadkowej.

W ustawie budżetowej określana jest corocznie kwota wydatków na prewencję wypadkową w wysokości do 1% należnych składek na ubezpieczenie wypadkowe. Nie podaje się jednak dolnej granicy. Dlatego w Polsce wydatki na prewencję wypadkową wynoszą od 0,01% do 0,04%. W Austrii, Francji i Niemczech wynoszą od 4% do 8%. Tutaj tkwi pierwszy problem, który musi zostać rozwiązany. Nie można oczekiwać, że prewencja wypadkowa będzie skuteczna przy takich środkach. Jedynie w ubiegłym roku, kiedy Senat wprowadził poprawkę do ustawy budżetowej, na prewencję wypadkową przeznaczono znaczącą kwotę. W bieżącym roku sytuacja pogorszyła się.

Projekt nowelizacji ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej i uwzględniający stanowisko Rady Ochrony Pracy, nie zyskał akceptacji rządu. Propozycja przewidywała określenie dolnej granicy kwoty środków przeznaczonych na prewencję wypadkową. Zakładała stopniowe osiągnięcie poziomu 1%. Nie miała charakteru skokowego. Nie oczekiwaliśmy, że ten wzrost dokona się z dnia na dzień.

Pani prezes wspomniała o trzyletnich programach. Obecnie pojawiają się oferty na przeprowadzenie prac badawczych z terminem zakończenia – listopad 2010 r. Niemożliwe jest rzetelne wykonanie badań w tak krótkim okresie. Konieczne są odpowiednie zmiany legislacyjne.

Z danych przedstawionych przez ZUS wynika – co z satysfakcją podchwycił minister finansów – że maleje liczba osób pobierających renty z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ale – co można zauważyć na str. 5 przedłożonego materiału – rosną wydatki na te świadczenia. Bowiem renta jest pochodną średniej, która w tym czasie wzrosła. Zatem, nie ma powodu do satysfakcji. Wydatki nie maleją.

Niezbędne jest systemowe rozwiązanie problemu prewencji wypadkowej.

Następna sprawa dotyczy sposobu wykorzystania środków. Pani prezes wymieniła kilka rodzajów działań, m.in. szkolenia. W ciągu ostatnich kilku lat zostało przeszkolonych 14 tys. osób. Można zatem mówić o postępie w tym zakresie. Należałoby zastanowić się, czy bardziej skuteczne jest dofinansowywanie konferencji, kampanii społecznych lub pikników, które trafiają do szerszego kręgu odbiorców, czy też szkoleń dla pracodawców. Sądzę, że obie formy powinny być dofinansowywane. Wszystkie formy działań prowadzonych przez ZUS są prawidłowe. Ale zbyt niskie środki przeznaczone na prewencję wypadkową powodują, że nie zauważamy efektów działań.

KRUS ma dłuższe doświadczenia w zakresie prewencji wypadkowej, prowadzonej w sposób systemowy. Należy odnotować to z uznaniem, ponieważ te działania realizowane są w bardzo trudnym terenie. Wydawałoby się, że ZUS i KRUS mogłyby wzajemnie korzystać ze swoich doświadczeń i stworzyć spójny system prewencji wypadkowej. Ludzie ze wsi pracują w mieście, a mieszkańcy miast – na wsiach. Nie ma tutaj sztywnego podziału.

Apeluję, aby Rada podtrzymała stanowisko z 2009 r. Oczekujemy działań we właściwym kierunku.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Zbigniew Żurek:

Przyłączam się do wypowiedzi pani prof. Koradeckiej. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na kilka liczb. W ubiegłym roku na prewencję wypadkową wydatkowano 6 mln 305 tys. zł. Komisja Trójstronna po długich i burzliwych dyskusjach ze związkami zawodowymi przyjęła wzrost płacy minimalnej o 100 zł. Z wyliczeń resortu pracy wynika, że podwyżka płacy minimalnej o 1 zł powoduje wydatki budżetu w wysokości ok. 10 mln zł. Czyli wydatkowanie 6 mln zł oznaczałoby wzrost tej płacy o 60 gr. Zatem dyskutujemy o sprawach, które mają dla budżetu już nawet nie śladowe znaczenie.

Spójrzmy na tę kwestię z innej perspektywy. Otóż, wydatki na prewencję wypadkową mogą być – i są – znakomitą inwestycją. Racjonalnie zainwestowane wpływają na zmniejszenie liczby wypadków przy pracy i kosztów z tym związanych, nie wspominając już o ludzkim nieszczęściu.

Proponuję, aby Rada bardziej stanowczo wypowiedziała się w sprawie funduszu prewencyjnego.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Paszkiewicz:

Z wielką satysfakcją wysłuchałem w jedną z sobót wypowiedzi pana ministra Zająca w Programie I Polskiego Radia. Pani redaktor zapowiedziała powtarzanie audycji tego rodzaju. Nie wiem, czy nie miałem okazji wysłuchać kolejnych audycji z tego cyklu, czy też była to audycja jednorazowa. Wypowiedzi specjalistów w mediach publicznych w dobrym czasie antenowym, bo ok. godz. 11.00, będą jedną z metod popularyzacji działań prewencyjnych.

W mediach publicznych – radiu i telewizji – powinny być cykliczne programy dotyczące prewencji wypadkowej i popularyzujące zasady bezpiecznej pracy. Ta kwestia powinna być zawarta w stanowisku Rady Ochrony Pracy.

W ub. r. na prewencję wypadkową wydatkowano 6,3 mln zł, w 2006 r. – 1,8 mln zł, w 2007 r. – 1,9 mln zł, a w 2008 r. – 1,5 mln zł. Natomiast na świadczenia z tytułu wypadków i chorób zawodowych wydatkowano kwotę 4,9 mld zł. Wynika stąd, że na prewencję wypadkową należy przeznaczać większe środki.

Powinna być lansowana zasada, że „mądry Polak nie po szkodzie, lecz przed szkodą”. Dlatego powinno być więcej audycji poświęconych prewencji wypadkowej i zasadom bezpiecznej pracy.

Członek Rady Ochrony Pracy Jarosław Tomczyk:

Chciałbym zwrócić uwagę, że zmniejszenie liczby rent z tytułu choroby zawodowej jest m.in. efektem obaw pacjentów, że stygmatyzacja chorobą zawodową w konsekwencji doprowadzi do wykluczenia zawodowego. Choroby zawodowe będą występowały, ale pacjenci powodowani obawami, o których wspomniałem, będą zgłaszać się do ogólnej służby zdrowia. Jeżeli nakłady na prewencję wypadkową nie wzrosną, to wydatki budżetu na świadczenia związane z wypadkami będą wzrastać.

Członek Rady Ochrony Pracy Andrzej Chwiluk:

Rozmawiamy o prewencji wypadkowej. Przypominam sobie nasze dyskusje, kiedy zastanawialiśmy się nad stworzeniem mechanizmu, za pomocą którego ZUS będzie mógł zobligować pracodawcę do efektywniejszych działań prewencyjnych w zakładzie pracy.

Reprezentuję górnictwo, a w zasadzie przemysł ciężki. Maksymalizacja zysków i dążenie do uzyskania dodatniego wyniku finansowego za wszelką cenę powoduje, że przeznaczają się coraz mniej środków na prewencję i bezpieczeństwo pracy. Kiedyś z tych środków zakupywano ubrania robocze i urządzenia wpływające bezpośrednio na poprawę bezpieczeństwa pracy, obecnie z tych środków kupuje się nawet biuro dyrektora. Przepraszam, może nieco trywializuję. Nie chciałbym prowokować pracodawców. Nie o to chodzi.

Na posiedzeniach Rady dyskutowaliśmy o możliwościach promowania przez ZUS zakładów pracy, w których autentycznie dba się o bezpieczeństwo i zdrowie pracownika oraz przeprowadza wizytację stanowisk pracy. Nie mogliśmy wskazać narzędzia, za pomocą którego ZUS mógłby wyegzekwować takie działania w zakładzie.

Kolejna sprawa dotyczy partnerów ZUS. Mówimy o wizytach lekarzy medycyny pracy na stanowiskach pracy. Jestem praktykiem. Nie przypominam sobie takich wizyt. Pamiętam punkty opatrunkowe i kilka innych rzeczy, które obecnie należą do przeszłości. Pracodawców nie stać na ich organizowanie. A jeżeli już, to w bardzo ograniczonym stopniu. Kto jest partnerem ZUS w rozpoznawaniu sytuacji w zakładach? Szanuję badania i naukowców, którzy je przeprowadzają. Niejednokrotnie – pośrednio i bezpośrednio – uczestniczę w tych badaniach. Ale nie pokazują tego, co naprawdę dzieje się w zakładzie pracy. Moim zdaniem, dobrym partnerem są związki zawodowe i społeczna inspekcja pracy. Do nich należałoby zwracać się w poszukiwaniu przyczyn pewnych nieprawidłowości oraz sposobów ich naprawy.

Kiedy będziemy pracować nad stanowiskiem Rady powinniśmy zastanowić się nad mechanizmami, za pomocą których Zakład Ubezpieczeń Społecznych będzie mógł oddziaływać na pracodawcę w celu poprawy warunków pracy. Związki zawodowe – do czego wstyd się przyznać – są za słabe, żeby oddziaływać bezpośrednio i skutecznie. Potrzebny jest kolejny skuteczny mechanizm oddziaływania na pracodawcę.

Członek Rady Ochrony Pracy Alicja Olechowska:

Słuchając wypowiedzi przedmówcy odniosłam wrażenie, iż zwraca się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z pytaniem, w jaki sposób ZUS ma wpłynąć na zmniejszenie liczby wypadków przy pracy, podejmowanie działań prewencyjnych i organizowanie szkoleń w zakładach pracy. Sądzę, że to pytanie jest skierowane do niewłaściwego adresata. ZUS ma inne zadania. Nalicza składki...

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Pani poseł, proszę nie prowadzić polemiki, lecz zadać pytanie przedstawicielom ZUS lub KRUS.

Członek Rady Ochrony Pracy Alicja Olechowska:

Czy o działalność prewencyjną nie należy pytać Państwową Inspekcję Pracy, a nie Zakład Ubezpieczeń Społecznych?

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Członek zarządu ZUS Elżbieta Łopacińska:

Odpowiadając na pytanie, kto jest partnerem ZUS, chciałabym zwrócić uwagę, że współpracujemy z wieloma instytucjami, w tym z Centralnym Instytutem Ochrony Pracy, Państwową Inspekcją Pracy, Wyższym Urzędem Górniczym, Instytutem Medycyny Pracy, Stowarzyszeniem Przyjaciół Integracji i innymi mniejszymi stowarzyszeniami. Wymieniłam najważniejsze. Sądzę, że współpracujemy z instytucjami, które rzeczywiście mogą nas wspomagać i są fachowe i kompetentne w zakresie wypadków przy pracy i chorób zawodowych.

Przyznaję, że możliwości Zakładu Ubezpieczeń Społecznych są skromne. Realizujemy zadania w zakresie prewencji wypadkowej określone w art. 37 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Przepis ten przewiduje, że ZUS zajmuje się zamawianiem analiz, prac naukowo-badawczych i upowszechnianiem wiedzy o zagrożeniach powodujących wypadki przy pracy i choroby zawodowe oraz o sposobach przeciwdziałania tym zagrożeniom. Staramy się realizować zadania w wymienionych wyżej obszarach we współpracy z instytucjami, które wymieniłam.

Do rozważenia jest kwestia współpracy ze związkami zawodowymi i społeczną inspekcją pracy. Należałoby jednak zastanowić się, na czym miałyby ona polegać, dlatego, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych prowadząc działania prewencyjne nie ma kompetencji do przeprowadzania wizytacji stanowisk pracy, organizowania punktów itp.

Odpowiadając na pytanie dotyczące podziału środków na realizację poszczególnych zadań, chciałabym wyjaśnić, że jest on ustalany przez zarząd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Plan podziału jest konsultowany z partnerami, których wymieniłam na wstępie. Ostateczną decyzję podejmuje zarząd ZUS w trybie uchwały.

Jeżeli chodzi o jakość szkoleń zamawianych przez ZUS, to chciałabym zwrócić uwagę, że głównymi partnerami w 2009 r. były następujące instytucje: Instytut Medycyny Pracy im. prof. Jerzego Nofera w Łodzi, Centralny Instytut Ochrony Pracy-Państwowy Instytut Badawczy, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji i Wyższy Urząd Górniczy. Nie potrafię odnieść się do zarzutu niskiej jakości szkoleń, bo nie wiem, o jakie szkolenia chodzi.

Wzrasta liczba osób kierowanych na rehabilitację. Ale to nie świadczy o wzroście liczby ciężkich wypadków. Nie należy wiązać tych spraw. Z roku na rok zwiększamy liczbę osób kierowanych na rehabilitację leczniczą. Chciałabym podkreślić, że kierowane są osoby, których stan zdrowia rokuje powrót do pracy. Wśród osób rehabilitowanych największą grupę – 66% – stanowią osoby rehabilitowane w profilu „narząd ruchu”. Z naszych badań wynika, że ponad 60% tych osób odzyskuje zdolność do pracy. Badania tego rodzaju prowadzimy systematycznie przez trzy lata po przebytej rehabilitacji.

Wysoki jest odsetek osób posługujących się głosem zapadających na choroby zawodowe. W ubiegłym roku przeprowadziliśmy pilotażowe badania foniatryczne, którymi została objęta grupa 500 osób z całego kraju. W bieżącym roku te badania są kontynuowane.

Jeżeli chodzi o pomoc pracodawcom, to chciałabym wyjaśnić, że w ub. r. zakupiliśmy atestowane środki ochrony indywidualnej. Wybór pakietów został uzgodniony z Państwową Inspekcją Pracy. Zostały wręczone 400 pracodawcom – laureatom programów prewencyjnych dotyczących m.in. poprawy bezpieczeństwa pracy, realizowanych przez okręgowe inspektoraty pracy. Programami są objęte małe przedsiębiorstwa. To przedsięwzięcie jest kontynuowane w bieżącym roku. Laureatom wręczano pakiety środków ochrony indywidualnej na specjalnych spotkaniach, w których uczestniczyli przedstawiciele ZUS i PIP.

W 2009 r. na realizację zadań z zakresu prewencji wypadkowej ZUS otrzymał ponad 6 mln zł. To był wyjątkowy rok. Na bieżący rok przeznaczono kwotę 3,5 mln zł. W ustawie budżetowej na 2011 r. na prewencję wypadkową zostanie przeznaczona prawdo-

podobnie analogiczna kwota 3,5 mln zł. Nie sędzę, aby w ramach tej kwoty ZUS miał możliwości rozszerzenia działalności w tym zakresie.

Nasze działania nie mogą być porównywane z działaniami prewencyjnymi KRUS, ponieważ zakres wyznaczony przez przepisy jest zupełnie inny.

I zastępca prezesa KRUS Janina Pszczółkowska:

Chciałabym bardzo podziękować za pozytywną ocenę materiału przedłożonego przez Kasę. Uwzględnimy uwagi Rady dotyczące szerszego podsumowania i wskazania kierunków działalności na następne lata.

W trakcie dyskusji jeden z mówców stwierdził, że w trzech województwach odnotowano wzrost zachorowalności na choroby zawodowe. Przeprowadziliśmy rozpoznanie. Jest to wzrost liczby chorób zakaźnych w województwach lubelskim, podlaskim i warmińsko-mazurskim, związany z szerzeniem się boreliozy. Obecnie otrzymujemy sygnały z Instytutu Medycyny Wsi i Instytutu Medycyny Chorób Tropikalnych, że bardzo szerzy się zachorowalność na bąblowiec, nie tylko dotychczas występujący bąblowiec wątroby roznoszony przez lisy, ale też bąblowiec o znacznie szerszym oddziaływaniu na organizm człowieka. Podobno wskaźnik zachorowalności jest dość duży. Ale Instytut nie dysponuje badaniami z terenu całego kraju, lecz z poszczególnych województw. W przyszłym roku Kasa planuje nawiązanie współpracy z Instytutem w zakresie szerszego zlokalizowania zachorowalności na tę chorobę zakaźną.

KRUS w ramach upoważnień ustawowych może jedynie popularyzować działania zapobiegające zarażeniu się daną chorobą zakaźną. Może oddziaływać na świadomość rolników. Natomiast zwalczanie tych chorób jest zadaniem oddziałów SANEPID-u.

Wydaje mi się, że w ciągu ostatnich lat Kasa wykonała poważną pracę w zakresie jak najszerszego dotarcia do środowiska rolniczego – osób dorosłych, młodzieży i dzieci – w celu upowszechniania zasad bezpiecznej pracy w gospodarstwie rolnym i przeciwdziałania chorobom zawodowym.

KRUS współpracuje z Programem I Polskiego Radia. Raz w tygodniu o godz. 13.30 nadawane są cykliczne audycje poświęcone głównie zagadnieniom systemu ubezpieczenia społecznego rolników, ale także działaniom prewencyjnym.

Kasa prowadzi również działania z zakresu rehabilitacji leczniczej. Rocznie korzysta z niej ok. 13-14 tys. rolników. Jest to głównie rehabilitacja narządów ruchu. Po przeprowadzonej rehabilitacji ok. 80% rolników nie skorzystało ze świadczenia rentowego, co świadczy o efektywności tych działań. Powoduje to spadek liczby świadczeń rentowych.

Środki na finansowanie działań prewencyjnych KRUS nie są duże. W projekcie ustawy budżetowej na przyszły rok zostały zmniejszone. Zatem będziemy musieli ograniczyć zakres działalności.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję za udzielenie odpowiedzi.

Projekt stanowiska w obu sprawach opracuje Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy wspólnie z Zespołem ds. Prawno-Organizacyjnych.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Informuję, że następne posiedzenie odbędzie się 19 października br. Będzie to ostatnie posiedzenie Rady Ochrony Pracy VIII kadencji. Porządek posiedzenia przewiduje ocenę skuteczności prewencji wypadkowej i ocenę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w 2009 r. Materiał zostanie przygotowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Bezpośrednio po posiedzeniu odbędzie się uroczystość wręczenia nagród im. Haliny Krahelskiej przyznanych przez Głównego Inspektora Pracy.

Proszę o zabranie głosu zastępcę Głównego Inspektora Pracy, panią Annę Tomczyk.

Zastępca Głównego Inspektora Pracy Anna Tomczyk:

Chciałabym poinformować, że Państwowa Inspekcja Pracy rozpoczyna kolejną edycję kampanii pn. „Bezpieczeństwo pracy w budownictwie – upadki i poślizgnięcia”. W bieżącym roku głównym hasłem kampanii jest „Szczuj życie!”. Chcemy położyć akcent na koszty wypadków przy pracy oraz wskazać, że są one niewspółmiernie wyższe od nakładów na bezpieczeństwo pracy w budownictwie. Chodzi nam o przedstawienie nie tylko wymiaru finansowego, ale także moralnego.

Adresatami tegorocznej edycji będą przede wszystkim pracodawcy, przedsiębiorcy oraz osoby odpowiedzialne za podejmowanie decyzji inwestycyjnych, w tym decyzji o nakładach finansowych na bezpieczeństwo i higienę pracy.

Kampania zostanie zainaugurowana 23 września br. w Warszawie. Partnerem – podobnie jak w ubiegłym roku – jest Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Akces zgłosiły również duże firmy budowlane, które będą nas wspierać poprzez eksponowanie produktów kampanii na swoich budowach.

Kampania będzie promowana w czterech stacjach telewizyjnych – TVN 24, TVN NC Biznes, Polsat News i TVP INFO oraz w rozgłośniach radiowych RMF FM i Radio Eska. Łącznie będzie emitowanych 616 emisji spotów. Kampania będzie prowadzona również za pośrednictwem portalu interia.pl, a także prasy codziennej i branżowej.

Każda firma budowlana może przyłączyć się do kampanii. Będziemy rozdawali firmom, które zgłoszą akces, banery, które będą rozwieszane na placach budów, oraz plakaty promujące hasła związane z głównym hasłem – „Szanuj życie!”.

Ubiegłoroczna edycja otrzymała jedną z trzech nominacji dla najlepszej kampanii społecznej w kategorii „publiczne”.

Chcielibyśmy teraz zaprezentować państwu trzydziestosekundowy spot reklamowy, który będzie emitowany w telewizji.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących?

Członek Rady Ochrony Pracy Stanisław Szwed:

Chciałbym zapytać pana ministra Zająca o powody odwołania okręgowej inspektor pracy w Katowicach, pani Teresy Różańskiej. Jest to bardzo doświadczona osoba. Przez wiele lat kierowała OIP w Katowicach. Sądzę, że powinna dokończyć kadencję.

Główny Inspektor Pracy Tadeusz Zając:

Podjąłem taką decyzję ze względów, które wymienił pan poseł. Pani Teresa Różańska ma bardzo duże doświadczenie. Bardzo dobrze wykonywała swoje obowiązki w okręgu. Tacy ludzie są potrzebni Głównemu Inspektorowi Pracy, aby wdrożyć nowe metody działania Państwowej Inspekcji Pracy. Pani Teresa Różańska otrzymała ofertę pracy w sztabie Głównego Inspektora Pracy. Mam nadzieję, że ją przyjmie.

Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:

Chciałbym nawiązać do wypowiedzi pani prof. Koradeckiej, dotyczącej środków na prewencję wypadkową. Pani profesor wspomniała, że propozycja Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, aprobowana przez Radę, nie została zaakceptowana przez rząd.

O środkach na prewencję wypadkową mówimy niemalże na każdym posiedzeniu Rady. Zgadza się, że są to środki skromne, które nie pozwalają na realizację zadań z zakresu prewencji wypadkowej zapisanych w ustawie. Może należałoby rozważyć – tytułem pewnej prowokacji – zaproponowanie przez Radę rezygnacji z funduszu prewencyjnego. Może wówczas dotarłoby do decydentów, że w ten sposób nie można dalej działać. Nie ma sensu mówić o działaniach ZUS w zakresie prewencji wypadkowej, jeżeli przeznacza się na ich realizację kwoty rzędu kilku milionów zł. Może taka prowokacja odniesie skutek.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Omawialiśmy już tę kwestię.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Członek Rady Ochrony Pracy Jan Rulewski:

Chciałbym poinformować, że kończą się prace nad zorganizowaniem w Bydgoszczy seminarium „Społeczna inspekcja pracy i co dalej?”. Liczymy na obecność państwa i mądre wnioski.

Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.